

Dzień Myśli Braterskiej

22 lutego to bardzo ważna data w środowisku harcerskim. Tego dnia, w 1857 roku urodził się założyciel skautingu - sir Robert Baden-Powell. Tego samego dnia, w 1889 roku, urodziła się żona generała, Olave Baden-Powell, która skauting promowała wśród żeńskiej części społeczeństwa. Tego dnia obchodzimy „Dzień Myśli Braterskiej”.

Święto ma długą tradycję. Idea jego ustanowienia pojawiła się w 1926 roku w USA, wśród żeńskiej części ruchu skautowego. Skautki i przewodniczki postanowiły, że **w jednym dniu w roku, w sposób szczególny, będą myślały o innych skautkach i świętowały rozprzestrzenianie się ruchu skautowego na świecie**. Z czasem idea wymyślona przez skautki została również przejęta przez skautów. **Od 1999 roku święto nazywane jest „Dniem Myśli Braterskiej”**. Uświadamia ono skautom na całym świecie, jak jest ich wielu i że wszyscy są dla siebie braćmi, niezależnie od koloru skóry, narodowości, wyznania czy wieku.

„Dzień Myśli Braterskiej” jest jednym z ważniejszych wydarzeń w każdym harcerskim środowisku. Harcerze **spotykają się wspólnie przy symbolicznym ogniu**, aby podtrzymywać **ducha braterstwa i przyjaźni**. Przesyłają sobie kartki, organizują gry terenowe lub zbiórki pieniędzy na cele charytatywne. Obchody tego dnia mocno podkreślają tradycyjne symbole harcerskiego braterstwa. Niektóre z nich zawarte są w odznakach - przykładem jest lilijka na krzyżu harcerskim. Jest ona symbolem nie tylko polskich harcerzy, ale również skautów na całym świecie. Jej kształt wzorowany jest na igle magnetycznej busoli, co ma sugerować podążanie harcerzy przez życie, zgodnie z ideałami Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego. Natomiast okrąg wokół lilijki na krzyżu harcerskim oznacza zasiadanie we wspólnym kręgu.

Krąg harcerski to wyjątkowy symbol. Z reguły pośrodku rozpalany jest ogień, a osoby zgromadzone wokół mogą się zbratać, ogrzać, wyciszyć. Krąg zapewnia bezpieczeństwo,

a także podkreśla naturalną równorzędność całej społeczności – w kręgu nie ma osób ważniejszych od innych.

Innym ważnym symbolem braterstwa u harcerzy jest **przywitanie się poprzez splatanie lewych dłoni**. Skąd wzięła się ta tradycja? Oczywiście z doświadczeń założyciela skautingu. Istnieje książka pt. *Wilk, który nigdy nie śpi. Pełne przygód życie lorda Baden-Powella* autorstwa Waltera Hansena dotycząca życia Roberta Baden-Powella i jest obowiązkową lekturą każdej harcerki i harcerza. W kontekście przywitania lewymi dłońmi w książce tej znajduje się następujący fragment:

Było to w 1895 roku. Generał Robert Baden-Powell będąc w Afryce wraz z oddziałem Armii Brytyjskiej, który podczas jednej z misji współpracował ze sprzymierzeńcami z plemienia Aszanti zauważył, że wśród tubylców pewna ich część wyróżniała się. Byli zręczniejsi, silniejsi, sprawniejsi, bardziej pojętni i pewniejsi siebie niż inni. Zauważył coś jeszcze: gdy sądzili, że nikt ich nie widzi, podawali sobie na powitanie lewe ręce. Natomiast wszyscy inni Aszanti w ogóle nie witali się poprzez podawanie rąk. Okazało się, iż stanowią pewien rodzaj elity wśród swojego plemienia.

Podawanie sobie lewej ręki ma dodatkową symbolikę – lewa ręka to ta od strony serca, a więc gest ma podkreślać szczerłość i zaufanie. Gdy na splecione lewe dłonie położymy prawą rękę, czyli tę od działania, wyrażamy braterstwo w sposób szczególny.

Symbolika salutowania jest również bardzo ciekawa. Salutujemy prawą ręką – przytykając dwa palce do harcerskiego nakrycia głowy albo unosząc trzy palce w górę, a kciuk i mały palec zginając. Salutowanie jest oznaką szczególnego szacunku. Trzy wyprostowane po skautowemu palce przypominają trzy główne cnoty skauta: **szczerłość, ofiarność, czystość**. Natomiast kciuk przykrywający najmniejszy palec symbolizuje zasadę, według której **silniejszy ma chronić słabszego**.

Wracając do książki Waltera Hansena, można zadać sobie pytanie: skąd wziął się tytuł? Otóż Baden-Powell był doskonałym wojskowym, a jego ulubioną dziedziną wojskowości był zwiad.

Pod koniec XIX wieku, w koloniach brytyjskich w Afryce, narastały konflikty. Plemiona afrykańskie, widząc kłótnie handlarzy niewolników i poszukiwaczy złota, rozpoczęły krwawe rozprawy między sobą. Generała Baden-Powella wysłano do walki z jednym z takich plemion - Aszanti. Dzięki zastosowanym technikom zwiadowczym uniknął on rozlewu krwi, unieszkodliwiając przywódcę rebelii. Tym samym zyskał od tubylców kilka przydomków: Larkwei - człowiek z wysoko podniesioną głową, **Impeesa** - wilk, który nigdy nie śpi oraz Katanga - człowiek w szerokim kapeluszu. I teraz już wiadomo, skąd autor zaczerpnął pomysł na tytuł.

Na zakończenie kilka słów o pieśni i zarazem harcerskiej tradycji, również związanej z kręgiem. „Bratnie słowo” to pieśń autorstwa Franciszka Kowalskiego, poety i żołnierza, walczącego w powstaniu listopadowym. Harcerze kończąc zbiórkę, ognisko, zlot czy biwak, stają w kręgu, splatają ręce z sąsiadami z lewej i prawej strony, prawą trzymając nad lewą i śpiewają:

*Bratnie słowo sobie dajem,
Że pomagać będziem wzajem,
Druh druhowi, druhnie druh,
Hasło znaj: Czuj Duch!*

*W troskach, smutkach i zmartwieniach,
W dni pogody i w dni cienia,
W jasny dzień, czy w ciemną noc
Przyjaźń da nam moc.*

*Bacz, by słowo raz już dane
Było zawsze dotrzymane.
Druh druhowi, druhnie druh,
Hasło znaj: Czuj duch!*

W Polsce zarejestrowanych jest wiele organizacji harcerskich. Największe z nich to: Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP), Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR), Stowarzyszenie Harcerskie (SH), Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” Federacja Skautingu Europejskiego (Skauci Europy). Niezależnie od nazwy organizacji, wszystkim przyświecają podobne idee: braterstwo, postawy patriotyczne i obywatelskie, poszanowanie tradycji rodzinnych, środowiskowych i narodowych.

Wszystkim harcerkom i harcerzom w „Dniu Myśli Braterskiej” życzymy radości z pełnionej służby, uśmiechu na każdy dzień oraz wielu wspaniałych przygód!